

JĘZYKOWY PORTRET *LĄDU* W POLSKIEJ KULTURZE LUDOWEJ

I. Powszechnie znany dziś wyraz *ląd* w polszczyźnie ogólnej pojawia się od XVI wieku.¹ S. Klonowic tak widzi jego historię: „ziemia — ląd z dawna, stara to niemczyzna, Którą i nasza przyjęła ojczyzna”.² Ówczesne znaczenie wyrazu autorzy *Słownika polszczyzny XVI w.* definiują następująco: „stały grunt, kontynent w odróżnieniu od powierzchni zalanej wodą, brzeg morza”.³ Z kolei, współczesne rozumienie *lądu* dokumentuje słownik W. Doroszewskiego: — „suchy, stały obszar powierzchni kuli ziemskiej w odróżnieniu od mórz i oceanów; ziemia; duża część tego obszaru otoczona oceanem; część świata, kontynent.” Wariantem znaczenia hasła podstawowego jest tu *ląd stały*, definiowany jako „duży obszar ziemi nie będący wyspą; kontynent; kontynent europejski; w ogóle ziemia w przeciwstawieniu do morza”.⁴

Porównanie obu definicji ujawnia przeobrażenia semantyczne, jakie przeszedł ten wyraz. Z jednej strony mamy tu do czynienia z utratą takich sensów, jak ‘brzeg’ i ‘kraj, kraina’ (to drugie znaczenie podają S. B. Linde i tzw. „Słownik warszawski”⁵), a z innej strony — jakby specjalizację semantyczną wyrazu w kierunku jego terminologizacji — ‘kontynent’ (w odniesieniu szerszym — każdy i konkretnym — np. Europa).

Ponadto literackie starsze i nowsze rozumienia *lądu* ujmują przedmiot wężiej (jednoaspektowo) lub szerzej (wieloaspektowo). Rozumienie XVI-wieczne jest w zasadzie jednoskładnikowe, bo oparte tylko na opozycji suchy (ląd) — mokry (woda), czemu odpowiadał staropolski (wcześniej niż *ląd* dokumentowany) wyraz *susza* — ‘suchy teren, ląd’.⁶ W rozumieniu współczesnym z kolei, oprócz poprzedniego składnika *suchy* (ale pozostającego już w bardziej ukonkretnionej opozycji do ‘morze’ czy wręcz ‘ocean’), dochodzi element drugi, wielkość (‘duży obszar

¹ Nie notuje tego wyrazu *Słownik staropolski* (por. t. IV, z. 1), red. S. Urbańczyk, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963.

² Cytat za S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. II, Lwów 1855, s. 578.

³ *Słownik polszczyzny XVI w.*, t. XII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 60.

⁴ Obie definicje podano za *Słownikiem języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. IV, Warszawa 1962, s. 49.

⁵ Linde, *op. cit.*; J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 1902, s. 697.

⁶ *Słownik staropolski*, t. VIII, z. 7, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1981, s. 507. Rekonstrukcję różnorodnych kulturowych sensów wiążących się z opozycją suchy-mokry przedstawiają B. B. Iwanow, B. N. Toporow w pracy *Stawianskije jazykowyje modielirujuszczije siemiotyczeskije sistiemy*, Moskwa 1965, s. 147-155.

ziemi⁷) w opozycji do *wyspy* jako łądu wyraźnie obszarowo mniejszego. Definicja ta budowana jest jakby z pozycji „zewnętrznego” obserwatora, kiedy w rozumieniu XVI-wieczne uwikłana jest obserwacja (punkt widzenia) „uczestnicząca”.⁷

II. Materiałowi ludowemu, którym dysponuję (około stu potwierdzeń reprezentujących różne rodzaje i gatunki utworów — pieśni, wiersze, proza ludowa oraz teksty etnograficzne — utrwalone w języku badacza zapisy praktyk, wierzeń itp.), wyraźnie bliższe jest, sygnalizowane wcześniej, „starsze” pojmowanie łądu. Podstawowym wyróżnikiem tego rozumienia jest zatem cecha suchości — epitet *suchy* jest tu najczęstszym określeniem. Zgodnie z taką wykładnią trudne do przebycia bagna są jedynie granicą łądu. Oddzielają łąd od innych przestrzeni, ale nie wchodzą w jego skład (Kolb28Maz5,s.341, podanie). W bajkach cecha suchości charakteryzuje także łądy podwodne — miejsce, gdzie przebywa *utoplec* (ZWAK XI/III,s.16).

Jednakże wydaje się, że dla ludowej definicji łądu ważny jest i inny składnik. Wyraża go powtarzalny epitet stały. Stałość oznacza tu taką cechę materii, z jakiej zbudowany jest łąd, która umożliwia przebywanie na nim ludziom i zwierzętom. Ujawniają ten sens takie stabilizowane połączenia, jak: *wychodzić na łąd* (LitLud1962,z.4–6,s.85), *przybić do łądu* (Kolb18Kiel1,s.15), *iść łądem* (Kul-Wiel1,s.310) itp.⁸ W sensie opozycyjnym potwierdza tę cechę kontekst wierzeniowy, opowiadający o tym jak gospodarz łowiący nocą ryby ze zdziwieniem spostrzegł człowieka, który „nie stał na łądzie tylko stał na wodzie” (LitLud1962,z.4–6,s.86). Bliższa identyfikacja dokonana m.in. po stroju (postać ubrana na czarno, w kapeluszu), pozwalała stwierdzić, że pod postacią człowieka na wodzie pojawił się diabeł. Ludzie chodzą przecież po stałym gruncie (łądzie).

Rzadziej natomiast niż w języku literackim konteksty ludowe aktualizują aspekt rozmiaru. Co prawda mamy tu także wyraźne odróżnienie takich obiektów jak łąd i *wyspa*, ale inna jest podstawa tego wyróżnienia. Odpowiedni materiał (pochodzący wyłącznie z regionu Pomorza!) wskazuje, że zasadnicza potoczna relacja zachodząca między tymi obiektami sprowadza się do braku możliwości naturalnej komunikacji. Wyspa wymaga budowania przepraw (Kolb39Pomorze,s.272). Rozmiar jako wyróżnik łądu pojawia się wszakże w wierszach z szopki jako *dalekie łądy*, ale kontekst ten presuponuje ‘bezkresność, bezgraniczność’ obiektu (KolLub,s.238). Literacki łąd ‘kontynent’ ma natomiast granice konkretne — jest otoczony wodą.

Uwzględniając powyższe fakty można pokusić się o wstępną, ogólną definicję łądu, odpowiadającą ludowej wizji świata. Jest to w opozycji do wody: ‘suchy, stały (tj. umożliwiający przebywanie na nim ludzi, zwierząt) obszar ziemi, nie będący wyspą, półwyspem, bagnem itp., o nieokreślonych przeciwległych granicach’. Ten ogólny obraz leży u podstaw poszczególnych językowych realizacji. Jednakże w procesie komunikacji w wielu przypadkach mamy do czynienia z nałożeniem na

⁷ Pojęcie punktu widzenia szczegółowiej rozwija J. Bartmiński w artykule: *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1990, s. 109–127.

⁸ Por. też dokumentację zgromadzoną w: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I, Warszawa 1967, s. 377.

znaczenie ogólne zróżnicowanych tekstowych konkretyzacji semantycznych. W omawianym materiale da się wyróżnić kilka podstawowych tekstowych konkretyzacji znaczenia:

1. Sytuacja najczęstsza to ta, gdy *ład* aktualizowany jest jako 'brzeg różnych zbiorników wodnych', w tym:

a) morza — co utrwalają następujące przykłady: „[czarownica] poleciała prosto nad morze i woła: »Synku, kochanku, ty dziś umrzesz«. [...] Myślał chłopak, że to go matka woła, podpłynął do brzegu, czarownica nie czekała aż on na *ład* wyjdzie, wskoczyła do wody i złapała go.” (ZWAK II/III,s.151–152,bajka); „rybacy wyjeżdżając teraz po trzech w łódce na noc na morze, [...] przybywszy do *łądu* zaraz odsyłają posłów do Gdańska” (Kolb39Pomorze,s.10,);

b) rzeki — por. opis łowienia ryb: „sieć tę ciągniono na mniejszych rzekach także w bród lub idąc *ładem* obydwo ma brzegami” (KulWiel1,s.310);

c) jeziora — „chrześcijanie zburzyli most drewniany łączący ostrów z brzegiem jeziora, ale poprzednio aby się sami dostać mogli na *ład*, zrobili sobie inny” (Kolb39Pomorze,s.272).

Pewną modyfikacją opisywanej sytuacji są konteksty (charakterystyczne głównie dla pieśni), w których zgodnie z typowym dla folkloru procesem uogólniania znaczeń wyrazów⁹, dochodzi do aktualizacji semantycznej *łądu* tylko jako 'brzegu'. Do najbardziej znanych przykładów z tego zakresu należy niewątpliwie kontekst z ballady *Zabójca licznych żon*, w której z *głębockiego dunaju* rybacy wylawiają dziewczynę:

*Rybacy tam byli, siecią zarzucili,
Zaraz ci Kasiuchnę na *ład* wyrzucili.
(GąsStoi,s.140)*

O trafności interpretacji znaczenia *łądu* w tym motywie poucza opis alternacji. Już w najstarszych dokumentacjach ballady obserwujemy zastępowanie *łądu* przez słowo *brzeg* i to, jak w zapisie Z. Dołęgi-Chodakowskiego, w tym samym wariantcie:

*«Wy, rybacy, skoczcie,
sieci zastawiajcie,
nadobną Kasięnkę
na *ład* wyrzucajcie.»
Rybacy skoczyli,
sieci zastawili,
nadobną Kasięnkę
na *brzeg* wyrzucili.
(ChodŚp,s.61)*

Alternacja *ład* — *brzeg* jest zdecydowanie najczęstszą, o czym przekonuje dokumentacja ballad O. Kolberga (por. Kolb1Pieś,s.32;41;42;45;53).

2. Kolejna tekstowa konkretyzacja znaczenia wyrazu *ład* to 'kraj,kraina'. Dokumentują to następujące przykłady: „Sążmy Warmijacy [...] *łądu* warmijskiego”

⁹ Szerzej na ten temat zob. J. Adamowski, *O uogólnianiu znaczeń wyrazów w pieśni ludowej*, [w:] *Literatura popularna, folklor, język*, pod red. W. Nawrockiego i M. Walińskiego, Katowice 1981, s. 204–212.

(KarIII,s.16); „W pruski łąd wmąsierował” (KarIII,s.16); „cieszyć mnie już nie bandzie, Aleć mnie pociesz w innym landzie” (LomPieś,s.312). Na Kaszubach mamy nawet szczególne zawężenie znaczenia słowa i *łąd* oznacza tu ‘wieś w odróżnieniu od miasta’: *Lēze z łądu* ‘ludzie ze wsi’ (SychSłowVII,s.155–156). Ten wariant semantyczny B. Sychta opatruje krzyżykiem, jako formę archaiczną, choć może być ona przejęta z niem. *Land* ‘wieś, kraj’.¹⁰

3. *Łąd* to także, co już wcześniej sygnalizowaliśmy, ‘część ziemi znajdująca się pod wodą, w tym dno zbiornika wodnego’:

*Nie po tom cię ciskał
bym cię miał ratować,
oj musisz mi sama
do łądu gruntować.*
(Kolb1Pieś,s.67);

„Trzęsienie ziemi i łądów pod wodą wywoływać będą podobne skutki, jak wybuchy wulkanów” (LitLud1980,z.1/3,s.90 — prorocstwo).

4. W zagadce, na co wskazuje odpowiedź, *łąd* znaczy ‘grunta’: *Jestem w morzu i na łądzie, zapisują mnie w sądzie* (FolfZag,s.36).

5. Swoistą natomiast rolę odgrywa wyraz *łąd* w kolędzie życzeniowej. Użyty w refrenie staje się nie tyle nośnikiem konkretnego znaczenia, co formułą poetycką, słowem wyraźnie już odsemantyzowanym, funkcjonującym na zasadzie typowego melizmu:

*Prąta Zosieńka chusteczkę jedwabną
Na łądzie, hej, na łądzie,
Przy studzieneczce w ogrodzie.
Hej, prąta, prąta, miód wino pila —
Na łądzie itd.
Przyszed ci do niej tatuleńko jej —
Na łądzie itd.*
(KotHej,s.153).

III. Specyfikę ludowego językowego obrazu *łądu* ujawniają przede wszystkim kategorie, które w sumie budują strukturę wyobrażenia.¹¹ Są nimi: pochodzenie, przypisywany zestaw cech, opozycja, kolekcja, ekwiwalencja i kategoria najistotniejsza — lokalizacja.

1. Ludowe poglądy na p o w s t a n i e łądu odnoszą się do przeszłości lub przewidywanej przyszłości. Wymiar przeszłościowy (a zarazem statyczny bo jednokrotny),

¹⁰ Inna wersja etymologiczna wiąże *łąd* z psł. **lędo*, **lędina* w znaczeniu ‘ziemia nieuprawna, dzika, odlóg, ugór’ — por. F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. IV, z. 1(16), Kraków 1970, s. 84; por. także ros. *ljada* co objaśniane jest jako ‘pole porośnięte młodym lasem, nów’ — M. Vasmer, *Etymologiczki słownik rosyjskiego języka*, t. II, Moskwa 1986 s.549; inne warianty semantyczne wyrazu *ljada* szczegółowo omówione są przez N. I. Tołstoję w pracy *Sławjanszka gjeograficzeszka tjerminologija*, Moskwa 1969,s. 134–143. Podsumowując niejako tę dyskusję F. Sławski stwierdza, że „nie widać podstaw” do wiązania *łądu* z psł. **lędo*. *Op.cit.*

¹¹ Pojęcie i strukturę językowego obrazu świata rozwija praca: *Językowy obraz świata*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1990.

ukazuje następujące podanie: *Pewnego razu Pan Bóg poszedł na spacer z apostołami: Piotrem i Jakubem (czy też Pawłem). Unosząc się nad wodami, zmęczeni się i zachciało im się spać. Pan Bóg wtedy położył się pod kopką siana, a podczas snu przyszedł djabeł i rzucił Pana Boga w głębie wodne, i zaraz tam powstał łąd. I ilekroć Pan Bóg zasypiał pod kopką siana, przychodził djabeł, rzucał Go w tonie, i zawsze w tym miejscu powstawał łąd.* (WisłaXVI,s.797).

Podanie to jest interesujące i z tego względu, że jest zgodne z treścią słowiańskiego mitu kosmogonicznego, wedle którego „ziemia powstała w rezultacie współdziałania dwóch antagonistycznych bóstw, z których jedno skojarzone jest z niebem, a drugie z morzem”.¹²

Inny pogląd na powstanie łądu wyłania się z dokumentowanego we współczesnym obiegu prorocstwa, według którego na skutek kataklizmu (spowodowanego wybuchem bomby atomowej) „z Oceanu Atlantyckiego wyłoni się nowy łąd i wyspy.” (LitLud1980,z.1/3,s.90). W przeciwieństwie do poprzedniej wizja ta dopuszcza wielokrotność powstawania i zanikania łądów.

2. W kulturze ludowej łądowi przypisywane są stałe (aczkolwiek gatunkowo zróżnicowane) cechy. Przyjmują one formę stabilizowanych epitetów. Charakterystyki te są następujące:

a) w pieśniach i wierszach łąd opisywany jest głównie od strony rozmiarów. *Wysoki* jest łąd w balladzie: *Skoczyła Kasiunia z łądu wysokiego* (Kolb1Pieś,s.136) i w paraleli pieśni weselnej: *A lala gąsecki, z wysokiego łąndu* (ŚwiętLud,s.310); w wierszach widowisk ludowych łąd charakteryzowany jest ze względu na wymiar poziomy — *łądy dalekie* (KolLub,s.238,303);

b) w prozie ludowej łąd jest przede wszystkim *suchy* (DekStrzy,s.182; Bił-Rel,nr 71; ZWAK XI/III,s.16);

c) w tekstach etnograficznych (opisy topografii terenu itp.) — *stały* (Kolb39Pomorze,s.40; Kolb24Maz1,s.33).

Ponadto w różnych wariantach żartobliwego krakowiaka łąd ma *strony* (*tę i tamtą*), w których *jedzie chłop* (war. *szewc*) *na drągu* (Kolb2San,s.150; MAAE X/1908,s.218; LomPieś,s.405).

3. Wobec innych obiektów łąd wchodzi w relacje opozycji, kolekcji i ekwiwalencji.

Opozycja. — Podstawowa dla naszego materiału opozycja łąd — woda włączona jest w obecność (lub brak) kilku cech semantycznych. łąd jawi się jako ‘miejsce życia’, a woda jako ‘miejsce śmierci’. Taki sens najwyraźniej ukazują ballady z wątkiem miłosnym, w którym tonącą kochankę *wyciągają na łąd* (tj. ratują lub próbują ratować) *rybacy, rybaczkowie* (Kolb1Pieś,s.28;30;34;40;50;53; 59;61; ChodŚp,s.61;ZWAK II/III,s.78;GąśStoi,s.139–140;KamPieś,s.267;BielKasz, nr 105A).

Rzadszym wariantem powyższego przedstawienia jest sytuacja, gdy *rybacy* (*rybiarze, siciarze*) *na łąd wyciągają* kochanka.¹³

¹² J. R. Tomicczy, *Drzewo życia. Ludowa wizja świata i człowieka*, Warszawa 1975, s. 28.

¹³ W innej balladzie ratując dziewczynę tonie chłopiec, a *Tylko jego siwy konik na łąd wypłynął* (Kolb1Pieś, s. 197). Podstawę dla bliskiego zestawienia obu motywów (dostania się na łąd chłopca

*Siciarze, rybiarze,
sici zastawiajcie
mojego chłopcyne
na łąd wyrzucajcie.*
(Kolb6Krak2,s.146)

Również w balladzie o krakowiance łąd staje się miejscem wybawiania przed śmiercią z rąk króla, który niedoszlą królową *rzucił w dunaj głęboki* (Kolb28Maz5, s.227). Ale gdy uczestnikami zdarzeń stają się istoty wodne, wówczas mamy do czynienia z odwróceniem konotacyjnych sensów analizowanej opozycji — miejscem życia staje się woda, a miejscem śmierci — łąd. Ilustruje to zagadka o rybie, która:

*W wodzie sę rēcho,
na łądzie zdecho.*
(FolZag,s.36)

Jeszcze inne sensy dokumentują przeciwstawienia zawarte w kolejnych przysłowia. Tutaj *łąd* (w opozycji do *lodu*) jawi się jako ‘miejsce bezpieczne’: *Na łądzie bezpieczniej niż na ledzie* (NKPPH,s.278) lub ogólniej jako ‘miejsce gdzie jest lepiej’ (w stosunku do *grądu* ‘suchy grunt wśród bagien’) — *Lepiej na łądzie jak na grądze* (NKPPH,s.278).

4. Jak wynika z przedstawionej analizy materiału opozycyjność łąd łączy przede wszystkim z wodą (w tym z morzem jako jej główną konkretyzacją). Jest to o tyle ciekawe, że łąd tworzy z wodą także kolekcję, a więc wchodzi w relację współwystępowania różnych obiektów w realizacji wspólnej funkcji.¹⁴ Szczegółowsze sensy takich połączeń można przedstawić następująco:

a) *łąd* i *morze* są głównymi składnikami kolekcji rozumianej jako ‘świat’ (KalPrzem,s.25; Kolb23Kal,s.244; KotZn,s.90–91) lub wyjątkowo, w tekstach opisujących na przykład krajobraz ‘ziemia’ (KalPrzem,s.17);

b) w zagadkach *morza* i *łady* jako ‘grunta’ są czyjąś własnością (FolZag,s.34; LitLud1959 z.3/4,s.84);

c) w nowszych pieśniach żołnierskich *łady*, *morza*, *fiordy* (ŚwirPieś,s.232) lub *oceany*, *łady* i *powietrze* (ŚwirPieś,s.298) — z presupozycją ‘cały świat’, to miejsca bohaterskich walk żołnierza polskiego w okresie drugiej wojny światowej.

W językowym obrazie łądu kolekcja *łąd* i *morze* w znaczeniu ‘cały świat’ wskazuje na pewnego rodzaju zależność:

a) w zakresie religijnym — w metaforycznym kontekście pieśniowym Matki Bożej „berła łąd i morze słucha” (KalPrzem,s.26; Kolb23Kal,s.244);

b) w zakresie politycznym — np. w kontekstach mówiących o potędze (tj. panowaniu) „Polaków na łądzie i na morzu” (Kolb39Pomorze,s.39).

i konia) widzę w tym, że w ludowych tekstach miłosnych koń, jako stały atrybut kawalera, jest jednocześnie jego symbolicznym przedstawieniem.

¹⁴ O rozumieniu kolekcji zob. J. Bartmiński, *La collection dans la structure thematique du texte oral*, [w:] *Tekst ustny — texte oral. Struktura i pragmatyka — problemy systematyki — ustność w literaturze*, pod red. M. Abramowicza i J. Bartmińskiego, Wrocław 1989, s. 77–102.

Ponadto, w pojedynczych dokumentacjach: w prorocztwie *lądy i wyspy* — to obiekty, które wyłonią się z oceanu po wybuchu bomby atomowej, a *ziemia i łądy* (pod wodą) ulegają trzęsieniom ziemi (LitLud1980,z.1/3,s.90).

5. W związku z relacją łąd — morze pojawia się jeszcze problem ekwiwalencji, a więc funkcjonalnej równoległości i równoważności. Ekwiwalencja ujawnia się w naszym materiale głównie w przysłowiach i bezpośrednio nie dotyczy opisywanego obiektu, ale odpowiadających i kulturowo porównywalnych zachowań człowieka (w tekście rybaka) na łądzie i morzu, jak: polowanie i łowienie ryb — *Na łądzie fęszowac, na morzu jachtowac — to jedno* (NKPPII,s.278) oraz roli tabaki i znaku nawigacyjnego — *Na łądze mnie trzymo tobaka, a na morzu baka*¹⁵ (NKPPII,s.278).

6. W językowym obrazie łąd rozumiany jako 'grunta' bywa ukazywany jako czyjaś własność, coś co przynależy do kogoś (LitLud 1959,z.3-4,s. 84; FolfZag,s. 36).

7. Najbardziej typową kategorią, wedle której charakteryzuje się łąd jest wszakże *lokatywność*. Obejmuje ona następujące zasadnicze kręgi tematycznych odniesień:

- a) człowiek — jego działalność, postawy, uczucia;
- b) istoty mitologiczne;
- c) postaci religijne.

Opis relacji łąd — człowiek otwiera tu ogólna i oczywista konstatacja, że na *suchym łądzie* żyją ludzie i zwierzęta (DekStrzy,s.182). Sytuacja, gdy na *suchym łądzie* pojawią się ryby, jest natomiast znakiem zdarzeń niezwykłych, powstałych za sprawą szatana (BiłRel,nr 71), podobnych w swojej konstrukcji i wymowie do przedstawień końca świata (por. prorocztwa Sybilli, księdza Marka itp.).

Najczęściej jednak łąd w tekstach ludowych jest charakteryzowany jako *miejsce ocalenia życia*. Kwestia ta częściowo poruszana już była w związku z analizą głównych sensów opozycji łąd — woda. Uzupełniając dokumentację motywu ocalenia życia na łądzie odwołajmy się jeszcze do innych przykładów. W balladzie *przyłynęła do łądu* (tj. uratowała się od zatonięcia) dziewczyna, która skończyła do wody, aby uwolnić się od nieakceptowanego zalotnika (Kolb1Pieś,s.259; Kolb19Kiel2,s.149; Kolb40MazP,s.380). Popularny jest też motyw ballady, w której dziewczyna wrzucona do wody przez zdradliwego kochanka *łądu się trzyma* (Kolb1Pieś,s.67) lub *łądu się chwytą* (Kolb27Maz4,s.321), przez co próbuje ocalić swoje życie.

Łąd staje się również miejscem ocalenia życia dziecka. W jednej wersji ballady na łąd wyrzucił je *młynarczyk* (Kolb1Pieś,s.168), a w drugiej *szewczyk — złapał dziecię na wodzie, który siedział na łądzie* (PieśŚl,II,s.52 nr 21F).

Także w baśni niezwykle, bo uzyskane za pomocą czarodziejskiego pierścienia i dzięki opiece Boga, ocalenie królowny, którą w beczce wraz z *piecuchem* król wrzucił do morza, polegało na dostaniu się na łąd (Kolb14Poz6,s.56).

W różnych kontekstach łąd staje się miejscem gwarantującym człowiekowi odpoczynek i bezpieczeństwo. W sposób metaforyczny wyraża to pieśń miłosna z symbolicznym przedstawieniem łabędzia:

¹⁵ Wg *Słownika gwar polskich*, t. I, z. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1981, s. 302, *baka* to 'znak nawigacyjny służący za drogowskaz dla okrętów'.

*Labędź morzem płynie,
na łądzie odpocznie,
a ja sieroteczka,
ja nie wiem, co pocznę.*
(Kolb41Maz6,s.79)

W innej pieśni miłosnej dziewczyna pragnąc zapewnić swojemu kawalerowi (flisakowi) bezpieczeństwo prosi Boga, aby go *wodzicka po łądzie nosiła* (Kolb54Gór2, s.182). W prozie natomiast odpoczynek wiąże się z powrotem do domu z dalekiej podróży, co dokumentują frazeologizmy *wyjść na łąd* (Kolb14 Poz6,s.78), *przybyć do łądu* (Kolb39Pomorze,s.6; W *Słowniczku czyli zebraniu wyrazów słowińskich i kaszubskich* wyraz słowiński *łóża* objaśniany jest jako „odpoczynek, przybit do łądu; np. *mieli tą swą łozu*” — Kolb39Pomorze,s.490). Dla rybaków *przybycie do łądu* dodatkowo oznacza ‘zakończenie pracy — połowu ryb’ (Kolb39Pomorze,s.10).

Łąd zatem, jest nie tylko miejscem sprzyjającym ocaleniu życia, ale również gwarantuje człowiekowi życiową stabilizację — bezpieczeństwo, odpoczynek, domowe pielesze. W sposób bezpośredni wyrażają to przytaczane już wcześniej przysłowia; *Na łądzie bezpieczniej...; Lepiej na łądzie...*; (NKPPII,s.278). Z tego arkadyjskiego obrazu życia na łądzie wyłamauje się jedno z przysłów: *Lędze na łądzie żęją głupio i marnie* (NKPPII,s.278). Jednakże sformułowane jest ono z punktu widzenia tych ludzi morza, którzy właśnie przygodę, podróżę przedkładają nad stabilny, łądowy tryb życia.

Natomiast opuszczanie łądu, a w szczególności kontakt człowieka, głównie panny czy kawalera, z wodą lokalizowaną między łądami — jako konsekwencja zdradliwego zrządzenia, zepchnięcia (ChodŚp,s.61; GąśStoi,s.139/140; ZWAK II/III,s.78 itp.), czy wymuszonej decyzji samobójczej, pieśni ludowe kojarzą ze śmiercią kochanków:

*Skoczyła Kasiunia
z łądu wysokiego,
wyjęła miecz z boku
Jasieńka swojego.
Wyjęła, wyjęła,
w siebie utopiła:*
(Kolb1Pieś,s.136)

*Szukajcie mnie w piannej wodzie
między łądami, [...]
Utraciłem swoją duszę
za panny wieniec.*
(Kolb1Pieś,s.201)

W pieśni weselnej konotacja wody płynącej *od łądu do łądu* (tj. lokalizowanej między łądami) traci swoją ostrość i sygnalizuje jedynie pewien brak stabilizacji w życiu, jeszcze nie do końca ukształtowaną postawę, skądinąd zgodną z zaprogramowaną przez wzorzec kulturowy rolę społeczną (LitLud1979,z.1/3,s.89; ZWAK XV/III,s.75; ŚwiętLud,s. 310 itd.):

*Płynie cyraneczka,
od łądu do łądu,
naucz-że się, naucz
matczynego rządu.*

*Matczynego rządu,
matczyniej roboty,
nie będziesz-ci miała
od ludzi sromoty.*

(Kolb6KraK2,s.435)

Łądu powtarza się także jako motyw pieśni miłosnej i zalotnej. Wtedy staje się miejscem przebywania dziewczyny, do której tęskni zalotnik (Kolb40MazP,s.223). Bywa, że miłość ta jest odwzajemniona, jak ma to miejsce w kolędzie życzącej, w której dziewczyna daje najmilszemu chłopcu jedwabną chusteczkę — (KotHej,s.153–154). Jednakże najczęściej obrazy z łądem przedstawiają etap poszukiwania wzajemnej miłości, co przedstawia jedna z pieśni śląskich, w której łądem idzie chłopiec poszukujący swojej *milejszej*:

*Pójdę łądem aż na morze, można mi Bóg dopomoże,
że cię znajdę choć za morzem.*

(PieśŚl,I,s.365)

W kolejnym utworze *w inszym landzie* zawiedziony kochanek szuka miłosnego pocieszenia (LomPieś,s.312).

Pozostając w tym kontekście rozważań należy zwrócić uwagę na ciekawe konstrukcje o charakterze rozwiniętej paraleli, z wewnętrznym, szeregowym następstwem działań chłopca i dziewczyny, typu:

*Łądem dziewczę łądem, ja za tobą wodą,
Jeśli masz majątek, ożenię się z tobą.*

(LitLud1979,z.1/3,s.88)

W licznych zapisach tego motywu, konstruowanego z punktu widzenia chłopca, połączenie zalotników, ze względu na sytuację materialną dziewczyny, której brakuje posagu, nabiera charakteru warunkowego.

Z kolei, w pieśniach miłosnych z układem równoległym *lądu* — *Wisła* [czytaj 'woda'] (Kolb28Maz5,s.306; Kolb12Poz4,s.138),

*Łądem Jasiu, łądem,
ja za tobą Wisłą,
powiadają ludzie,
że ty kochasz inszą.*

(Kolb12Poz4,s.73)

*Łądem koniu, łądem, a ja póde Wisłom,
Wtenczas bedzies płakać, kiedy godam z insom.*

(ZWAK XII/III,s.137;war.s.185)

miłość jest również przedstawiana w wymiarze niepełnego zaufania, niepewności czy podejrzeń którejs ze stron.

W pieśniach stosunkowo rzadsze są poświadczenia jeszcze innych lokatywnych konotacji analizowanego obiektu. Łąd w balladzie o dzieciobójczyni staje się miejscem napomnienia moralnego skierowanego do stanu panieńskiego:

*W niedzielę rano dzwoniono,
Wszystkie panienki zwodzone.
Wszystkie panienki do łądu,
Nadobna Maryś u sądu.*

(PieśŚl,t.II,s.52;war.s.54 i ZWAK XV/III,s.178–179)

Następnym kręgiem tematycznym, tworzącym w zakresie relacji lokatywnych podstawową strukturę językowego obrazu łądu są *istoty mityczne*. Odniesienia te są charakterystyczne dla różnych gatunków prozy ludowej. Łąd jawi się tam jako miejsce strachów. Strachy przybierają różne postacie: raz jest to dziwny człowiek, który potrafi ustać na wodzie (LitLud1962,z.4–6,s.86), a innym razem są to zwierzęta, jak baran (LitLud1962,z.4–6,s.85) — dla strachów bardzo typowe wcielenie lub wydra (LitLud1962,z.4–6,s.85). Na łądzie działa także *czarownica* — pragnie złapać do worka chłopaka i go uśmiercić (ZWAK II/III,s.151–152).

Z kolei, na suchym łądzie ale pod wodą we własnym mieszkaniu żyje *utoplec*, co potwierdzają relacje z okolic Olkusza: — „*przyšli nad wielgom wode, gdzie był okropcny wir. Ten co sed s kobitom, uderzył lazecką w wode, woda sie ostompila i wešli do chatupy w suchy łąd. W ty chatupie leży kobita na łózkju jako chora. Ten co prosil baby za kumoske, to był utoplec.*” (ZWAK XI/III,s.18–19); — *Wysiadłszy na łąd udał się chłop do jego mieszkania [pod wodą — JA], lecz nie zastał samego Utoplca w domu, tylko jego żonę* (ZWAK XI/III,s.18/19).

W kilku potwierdzeniach teksty ludowe wiążą łąd z postaciami religijnymi. W pomorskim podaniu o św. Wojciechu i jego związku ze wsią Gorządziej mówi się, że właśnie w tej miejscowości święty *miał wysiąść na łąd i opowiadać poganom słowo Boże* (Kolb39Pomorze,s.27).

W podaniu o genezie cudownego obrazu Matki Boskiej ze Świecia (obraz zakupiony w Gdańsku przewoził Wisłą pewien szlachcic), łąd jawi się jako upatrzone przez Matkę Bożą miejsce stałego pobytu: *Tu naraz statek ani ruszyć się nie chce, choć sternik rucha drygawką na wsze strony, a żeglarz żagle do wiatru nastraja. Szlachcic modli się i przychodzi natchnionemu myśl, żeby ów obraz wynieść na łąd. [...] W parę lat po umieszczeniu obrazu spalił się od pioruna kościół ów drewniany, lecz obraz Matki Boskiej nietknięty wyjęto z ognia* (Kolb39Pomorze,s.22).

Przez *dalekie łądy* podążali też Trzej Królowie, aby powitać i złożyć dary narodzonemu w Betlejem Synowi Bożemu:

*Panienko jasna, przez dalekie łądy
prowadziłyśmy ładowne wielbłądy,
perły urjańska, przyjmij perły czyste,
owoce morza konchy przezroczyste.*

(KolLub,s.303;war.238)

W zgromadzonym materiale dokumentującym różnego typu lokalizacyjne charakterystyki łądu są również rejestrowane pojedynczo przykłady, będące uzupełnieniem wcześniej eksplikowanych sensów. Z tych za istotniejsze kulturowo uznałbym

dwa. Pierwszy, to przepowiednia pogody zapisana na Ziemi Dobrzyńskiej. Według niej deszcz ma padać wtedy, gdy *ptaki wodne dążą na łąd* (ZWAK II/III,s.135). Tutaj konotację łądu można wiązać z omawianą (w odniesieniu do człowieka) jego rolą jako miejsca schronienia — tym razem ptaków wodnych przed niepogodą.

Przykład drugi dotyczy pieśni, w której dziewczyna gubi pierścień w źródle u rybaków, znajduje go luby dopiero, gdy burza wyrzuciła pierścień na łąd (ZWAK III/III,s.178). Motyw wyrzucenia na łąd zgubionego pierścienia implikuje możliwość ponownego zawiązania więzi miłosnej.

IV. Po przedstawieniu szczegółowego językowego obrazu łądu powróćmy jeszcze do uwag natury ogólniejszej. Jak wynika z analizowanego materiału polska kultura ludowa obraz obiektu buduje na kilku zasadniczych odniesieniach.

1. Kwestią podstawową jest tu relacja opozycji łądu do wody. Opozycja odgrywa istotną rolę zarówno na poziomie wyodrębnienia obiektu, jak i przy rozwijaniu sensów konotacyjnych.

2. Dla świadomości ludowej charakterystyczny jest inny niż dla języka literackiego punkt widzenia przedmiotu, co ma konsekwencje przy budowaniu definicji łądu (zarówno wąskiej jak i rozszerzonej). Nie ma on charakteru zewnętrznego, wszechogarniającego, a jest typu współuczestniczącego, jakby podmiot mówiący był usytuowany na tym samym poziomie co opisywany obiekt. Konsekwencją tego jest znaczna subiektywność językowego obrazu łądu.

3. Swoistym wykładnikiem subiektywności jest silna aksjologizacja wyobrażenia. Wartościowanie to ma wymiar bardzo pozytywny. W opozycji do wody łądowi przypisuje się w tekstach ludowych takie cechy, jak: bezpieczeństwo, zachowanie życia, kontakt z domem itp.

4. W strukturze kognitywnej językowego obrazu łądu oprócz wspomnianej opozycji, dominuje aspekt lokalistyczny. Pozostałe kategorie mają status drugorzędnych i wykazują silne ograniczenia gatunkowe.

Objaśnienia skrótów

- | | |
|----------|---|
| BielKasz | — <i>Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały</i> , red. L. Bielawski, <i>Kaszuby</i> (maszynopis). |
| BilRel | — <i>Relacje o kosmosie. Teksty gwarowe z okolic Biłgoraja</i> , red. J. Bartmiński, „Etnolingwistyka” 2, Lublin 1989, s. 95–149. |
| ChodŚp | — Z. Dołęga-Chodakowski, <i>Śpiewy sławiańskie pod strzechą wiejską zebrane</i> , Warszawa 1973. |
| DekStrzy | — J. P. Dekowski, <i>Strzygi i topieluchy. Opowieści sieradzkie</i> , Warszawa 1987. |
| FolfZag | — <i>Polskie zagadki ludowe</i> . Wybrał i opracował S. Folfasiński, Warszawa 1975. |
| GąsStoi | — <i>Stoi lipa, lipuleczka. Pieśni mazurskie przez Józefa Gąsiorowskiego w 1884 roku zebrane</i> , Warszawa 1976. |
| KalPrzem | — P. Kaleciak, <i>Przemiany w wierzeniach ludowych dotyczących zjawisk astronomicznych, dokonane w XIX i XX w. we wsiach powiatu limanowskiego ze szczególnym uwzględnieniem Kasiny Małej</i> , [w:] <i>Materiały etnograficzne z powiatu limanowskiego</i> , Wrocław 1971. |

- KamPieś — Ł. Kamiński, *Pieśni ludu pomorskiego. I. Pieśni z Kaszub Południowych*, Toruń 1936.
- Kar — J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*. T. I-IV, Kraków 1900-1911.
- Kolb — O. Kolberg, *Dziela wszystkie*, Wrocław-Poznań od 1961—
- Kolb1Pieś — t. 1 *Pieśni ludu polskiego*
- Kolb2San — t. 2 *Sandomierskie*
- Kolb6KraK2 — t. 6 *Krakowskie*, cz. 2
- Kolb12Poz4 — t. 12 *Poznańskie*, cz. 4
- Kolb14Poz6 — t. 14 *Poznańskie*, cz. 6
- Kolb18Kiel1 — t. 18 *Kieleckie*, cz. 1
- Kolb19Kiel2 — t. 19 *Kieleckie*, cz. 2
- Kolb23Kal — t. 23 *Kaliskie*
- Kolb24Maz1 — t. 24 *Mazowsze*, cz. 1
- Kolb27Maz4 — t. 27 *Mazowsze*, cz. 4
- Kolb28Maz5 — t. 28 *Mazowsze*, cz. 5
- Kolb39Pomorze — t. 39 *Pomorze*
- Kolb40MazP — t. 40 *Mazury Pruskie*
- Kolb41Maz6 — t. 41 *Mazowsze*, cz. 6
- Kolb42Maz7 — t. 42 *Mazowsze*, cz. 7
- Kolb4Gór2 — t. 45 *Góry i Podgórze*, cz. 2
- KolLub — *Kolędowanie na Lubelszczyźnie*, pod red. J. Bartmińskiego i Cz. Hernasa, Wrocław 1986.
- KotHej — F. Kotula, *Hej leluja, czyli o wygasających starodawnych pieśniach kolędniczych w Rzeszowskim*, Warszawa 1970.
- KotZn — F. Kotula, *Znaki przeszłości. Odchodzące ślady zatrzymać w pamięci*. Wstęp Cz. Hernas, Warszawa 1976.
- KulWiel — *Kultura ludowa Wielkopolski*. T. 1-3, Poznań 1960-1967.
- LitLud — „Literatura Ludowa. Dwumiesięcznik naukowo-literacki”, Warszawa od 1957 (od 1972 — Wrocław).
- LomPieś — *Pieśni ludu śląskiego ze zbiorów rękopiśmiennych Józefa Lompy*, Wrocław 1970.
- MAAE — „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, Kraków 1896-1919.
- NKPP — *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. T. 1-4, Warszawa 1969-1978.
- PieśŚl — *Pieśni ludowe z polskiego Śląska*. T. 1 i 2, Kraków 1927-1938.
- StefPieś — A. Steffen, *Zbiór polskich pieśni ludowych z Warmii*. T. I-III, Poznań 1931-1937.
- SychSłow — B. Sychta, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*. T. VII, Suplement, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976.
- ŚwiętLud — J. Świętek, *Lud nadrański (od Gdowa po Bochnię)*. Obraz etnograficzny, Kraków 1893.
- ŚwirPieś — *Z pieśnią i karabinem. Pieśni partyzanckie i okupacyjne z lat 1939-1945*. Wybór S. Świrko, Warszawa 1971.
- Wisła — „Wisła. Miesięcznik geograficzno-etnograficzny”, Warszawa 1887-1916.
- ZWAK — „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, T. I-XVIII, Kraków 1877-1895.